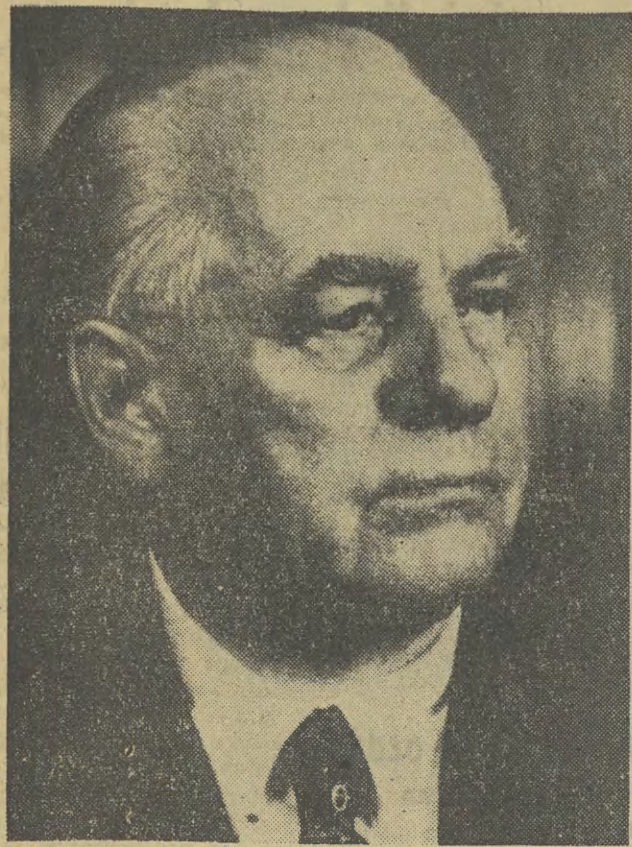


W 80 rocznicę urodzin
Wilhelma Piecka



Zmianem Wilhelma Piecka związany jest wielki przełom, jaki nastąpił w stosunkach polsko-niemieckich. Państwo i partia, którym przewodził, zdecydowanie uznały naszą granicę na Odrze i Nysie jako granicę pokoju. Pod jego kierownictwem młoda Niemiecka Republika Demokratyczna stała się silnym ogniwem walki przeciwko militarystyce niemieckiej, odwiecznemu wrogowi naszego kraju. Po raz pierwszy w dziejach u naszych granic zachodnich znalazł się nie wróg, który zawsze czyhał na nasz kraj, ale sojusznik i przyjaciel, jakim jest Niemiecka Republika Demokratyczna pod przewodnictwem swego prezidenta — Wilhelma Piecka.

W 80 rocznicę jego urodzin naród polski śle Wilhelmu Pieckowi, wielkiemu bojownikowi o sprawę ludu, orędownikowi przyjaźni między Polską i Niemcami, najserdeczniejsze życzenia długich lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra międzynarodowego proletariatu, dla sprawy jednoczonych, demokratycznych Niemiec.

Przed dyskusją nad planem 5-letnim w Hucie im. Lenina

Już od kilkunastu dni trwają w Hucie im. Lenina intensywne przygotowania do rozpoczęcia dyskusji nad projektem planu 5-letniego. Działalność społeczna komisja główna, która opracowała wytyczne dla komisji problemowych.

Ogółem powstało 7 takich komisji, a m. in. komisja dla spraw postępu technicznego, dla zagadnień inwestycyjnych, wykorzystania mocy produkcyjnych, obniżki kosztów własnych itp.

W najbliższych godzinach komisje problemowe przekażą do wydziałów i zakładów przedyskutowane wytyczne, na podstawie których komisje wydziałowe i zakładowe przygotowują materiały do dyskusji.

30 grudnia odbyły się otwarte zebrania wszystkich oddziałowych organizacji partyjnych Transportu Kolejowego. Zebrania te potwierdziły, że załogi kolejowych wydziałów huty zdają sobie w pełni sprawę z ważności tej wielkiej kampanii i odpowiedzialności, jaka ciąży na nich za dobre opracowanie projektu planu. Na zebraniu wydziału trakcyjnej i remontu taboru kolejowego członkowie partii i bezpartyjni żywo dyskutowali o zadaniach, jakie stawia przed nimi uchwała KC PZPR. Dyskusja wykazała, że nie tylko członkowie partii, ale również bezpartyjni robotnicy z wydziału

trakcyjnej rozumieją wielkie znaczenie i cel kampanii opracowania projektu planu 5-letniego przez załogi. Zabierając głos w dyskusji tow. POCHYŁCZUK powiedział m. in.: — O ile u nas i w całym przemyśle wykorzystamy wszystkie rezerwy produkcyjne o ile zmniejszymy koszty własne, o tyle podniesie się nasz dobrobyt, nasza stopa życiowa.

Nie brak było również głosów krytycznych. Np. bezpartyjny pracownik KOBIELSKI krytykował kierownictwo wydziału za to, że nie realizuje się wniosków z narad wytwórczych.

— Dlatego właśnie narady wytwórcze — mówił — odbywają się w coraz mniejszej sali. Każdy macha ręką twierdząc, że i tak nie się nie zmienią. Szkoda tylko, że na tym ciekawym zebraniu była mała frekwencja, a uchwałę KC zryt powierzone omówiono. Tych niedociągnięć można uniknąć na następnych zebraniach, które już wkrótce odbędą się w innych wydziałach i zakładach Huty im. Lenina.

Wielka frekwencja wyborcza we Francji

PARYŻ
W poniedziałek 2 bm. o godz. 7 rano rozpoczęły się wybory we Francji. Z wczesnych doniesień agencji zachodnich wynika, że wybory mają przebieg spokojny, przy czym frekwencja jest szczególnie wielka w okręgach przemysłowych, m. in. na przedmieściach przemysłowych Paryża.

Dzień wyborów został ogłoszony jako dzień wolny od pracy. Jak zaznacza agencja zachodnia, jest to pierwszy wypadek w dziejach wyborów do parlamentów zachodnich.

GODZINA 1.30
O godz. 24 ogłoszone zostały następujące częściowe wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego:

Na ogólną liczbę 544 mandatów przypadających na Francję (bez Algieru i terytoriów zamorskich) obliczono głosy dotyczące 60 mandatów. Podział ich przedstawia się następująco: komuniści — 20 mandatów; socjaliści (SFIO) — 17 mandatów; RGR (radykałowie popierający premiera Faure'a) — 10 mandatów; partia katolicka (MRP) — 7 mandatów; radykałowie popierający Mendes-Francera — 5 mandatów; poujadyci — 1 mandat.

GODZINA 2.00
Ogłoszone zostały następujące częściowe wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Na ogólną liczbę 544 mandatów, przypadających na Francję (bez Algieru i terytoriów zamorskich), obliczono głosy dotyczące 90 mandatów. Podział mandatów przedstawia się następująco: komuniści — 32 mandaty; socjaliści (SFIO) — 23 mandaty; RGR (radykałowie, popierający premiera Faure'a) — 18 mandatów; partia katolicka (MRP) — 10 mandatów;

radykałowie, popierający Mendes-Francera — 6 mandatów; poujadyci — 1 mandat. Z dotychczasowych częściowych danych wynika, że w szeregach Francuska Partia Komunistyczna zdobyła znacznie więcej głosów, niż w poprzednich wyborach do Zgromadzenia w roku 1951.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII.

Kraków, wtorek 3 stycznia 1956 r.

Nr 2 (2273)

Niech rozpoczynający się rok 1956 będzie rokiem jeszcze trwalszego pokoju i rosnącej przyjaźni między wszystkimi krajami

Orędzie noworoczne przewodniczącego
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa

MOSKWA

przewodniczącego Prezy-

Agencja TASS opublikowała orędzie noworoczne Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, K. J. WOROSZYŁOWA.

Drodzy Towarzysze! Drodzy Obywatele naszej Wielkiej Socjalistycznej Ojczyzny!

Serdecznie Was pozdrawiam z okazji Nowego Roku!

Miniony rok 1955 obfitował w ważne wydarzenia. Był to rok aktywnej i owocnej walki o utrwalenie pokoju. W roku tym naród radziecki odniósł wielkie zwycięstwo na polu pracy wykonując z powodzeniem i przedterminowo piąty plan pięcioletni.

Spoglądając na drogę przebytą w ubiegłym roku ludzie radzieccy mogą z dumą stwierdzić: Pracowaliśmy wytrwale i dobrze, nasza pokojowa praca przyniosła wspaniałe plony. Na bezkresnych przestrzeniach naszej ojczyzny powstało wiele fabryk i zakładów przemysłowych, powstały potężne elektrownie wodne, nowe ośrodki maszynowe i sowchozy, nowe domy mieszkalne, szkoły i instytucje lecznicze, domy kultury i kluby. Zostały zagospodarowane nowe obszary ziem leżących odległym. Cała nasza gospodarka uczyniła duży krok naprzód.

Wielki naród radziecki, zespolony pod kierownictwem partii komunistycznej, prze-

następujące orędzie noworoczne K. J. WOROSZYŁOWA.

kształca dzięki swej twórczej pracy nasza ojczyzna w kraj z każdym rokiem coraz potężniejszy i coraz piękniejszy.

Rozpoczynając nowy 1956 rok myślimy nie tylko o naszych osiągnięciach, lecz także o zadaniach, które nie zostały jeszcze wykonane, o walce o usunięcie istniejących braków, o dalszym rozwoju budownictwa komunistycznego. Nasza wielka partia komunistyczna wzywa wszystkich ludzi radzieckich do wzmocnienia wyśkoków dla jeszcze pomyślniejszego rozwoju przemysłu ciężkiego, do walki o nową, przerwana rozbudowę rolnictwa socjalistycznego, do wzmocnienia produkcji artykułów powszechnego użytku, do podniesienia wydajności pracy, do budowania jeszcze większej ilości domów mieszkalnych i instytucji kulturalno-bytowych, do zapewnienia dalszego wzrostu dobrobytu naszego narodu.

W roku ubiegłym ze szczególną siłą ujawniła się rola Związku Radzieckiego, jako ostoju pokoju na całym świecie — aktywnej pokojowej polityki Związku Radzieckiego odegrała bardzo ważną rolę w

Narody mogą i powinny żyć w pokoju i przyjaźni

Noworoczne oświadczenie
przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR
N. A. Bulganina

MOSKWA

Agencja TASS donosi: Francusko-angielskie towarzystwo radiofoniczne Pathe-Marcos zwróciło się do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina z prośbą, by złożył oświadczenie noworoczne dla audycji transmitowanej 1 stycznia 1956 r. przez wszystkie radiostacje świata.

N. A. Bulganin złożył następujące oświadczenie:

„Serdecznie pozdrawiam wszystkich naszych słuchaczy, gdziekolwiek przebywają. Z okazji Nowego Roku życzę im szczęścia, radości i powodzenia w życiu.

Jeżeliby ktoś zadał dziś milionom ludzi pytanie, jakie jest ich najgłębsze życzenie, odpowiedzieliby zapewne bez namysłu: POKÓJ.

Narody mogą i powinny żyć w pokoju i przyjaźni. Pragnę one pokoju, ponieważ zapewne na każdym człowiekowi wiarę w dzień jutrzejszy, uwalni go od przytłaczającego i niepotrzebnego ciężaru zbrojeń, zapewni spokój w pracy i możliwość budowania lepszego życia.

Jestem zwolennikiem pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych gdyż takie jest najlepsze pragnienie narodów wszystkich krajów.

W tej myśli brałmy udział w konferencji szefów rządów w Genewie, mającej duże znaczenie dla wzajemnego zrozumienia i współpracy w celu osiągnięcia uzgodnionych decyzji w spornych problemach międzynarodowych. O słuszości tej drogi przekonaliśmy się jeszcze bardziej podczas niedawnej podróży do Indii, Burmy i Afganistanu.

Przyjaźń nasza z tymi oraz z innymi krajami opiera się na znanych pięciu zasadach. Są to zasady wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, równości i wzajemnych korzyści, pokojowego współistnienia.

Jestem głęboko przekonani, że zastosowanie tych zasad przez wszystkie kraje byłoby ważnym krokiem naprzód w kierunku wzmocnienia zaufania między państwami i osłabienia napięcia międzynarodowego.

Wiemy, że na drodze tej jest немало przeszkód i trudności, jesteśmy jednak stanowczo przekonani, że przy dobrej woli i dążeniu do pokoju ze strony wszystkich państw przeszkody te mogą zostać usunięte i możemy się porozumieć w kwestiach spornych. Miniony rok dostarczył w tej sprawie sporo przykładów. Będziemy jeszcze bardziej, jeszcze więcej pracować nad tym, by rok 1956 godnie kontynuował i pomnożył sukcesy swego poprzednika.

Zyczymy sobie, by Nowy Rok był rokiem dalszego osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, rokiem utrwalenia pokoju na całym świecie.

zdemaskowaniu zwolenników „zimnej wojny”, w osłabieniu napięcia międzynarodowego, w wyraźnym oczyszczeniu atmosfery międzynarodowej od czadu wojny.

Tak ważne wydarzenia jak genewska konferencja szefów

(Dokończenie na str. 2)

Bal sylwestrowy w Urzędzie Rady Ministrów



W salach recepcyjnych Urzędu Rady Ministrów w Warszawie spotkało się w noc Sylwestrową kilkuset młodych, przodujących przedstawicieli wszystkich zawodów i środowisk z całego kraju na wielkim balu noworocznym wydanym przez Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. Na zdjęciu: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz z małżonką na balu.

Pierwszy dzień powszedni planu 5-letniego

FRANCISZEK KLAJA OTRZYMAŁ PRZYDZIAŁ NOWEGO
MIESZKANIA

Mia niespodzianka czekała Franciszka KLAJĘ, czołowego nowatora Krakowskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych, kiedy w dniu 2 bm. zgłosił się do pracy.

Po przybyciu na naradę aktyw partyjnego i gospodarczego poświęconą dyskusji na 1 założeniach projektu planu 5-letniego, która w tym dniu odbyła się w KZWM, kierownictwo zakładu powiadomiło go, że otrzymał przydział 3-pokojowego mieszkania, na osiedlu Grzegorzki.

KOLEJKA LINOWA POŁĄCZYŁA KOP. „KOŚCIUSZKO-NOWA”
Z SIŁOWNIĄ JAWORZNO II

2 bm. brygady montażowe Zarządu Budowy Elektrowni Jaworzno II przekazały do wstępnej eksploatacji urządzenia kolejki linowej, którą połączyła Siłownię z kopalnią „Kościszko-Nowa”.

Kolejka przyczyniła się do poważnego usprawnienia zaopatrywania Siłowni w węgiel. Dzięki niej wyeliminowany zostanie transport węgla trakcją kolejową.

NOWOROCZNY TRANSPORT „URSÓW” I URZĄDZEŃ
ROLNICZYCH DLA WOJ. KRAKOWSKIEGO

Nowy Rok był dla kolejarzy krakowskich dniem pracy. Przymiłowali oni bowiem m. in. przybyły na bocznicę Dworca Towarowego pierwszy tegoroczny transport polskich traktorów z fabryki „Ursus”.

Noworoczny transport 31 „Ursusów”, pierwszy z mających nadejść w tym roku 123 ciągników pozwoli znacznie zwiększyć krakowskim POM-om zakres ich usług. Nowe traktory skierowane zostaną do ośrodków maszynowych w Kacicach, Krynicy, Kleczy, Chodowie, Szreniawie i Krzypinowie.

Tego samego dnia nadeszła również do Krakowa część zamówionych w różnych fabrykach kraju urządzeń rolniczych, a m. in. z Zabrza wózki paszowe oraz z Zieloncy Góry podłóżki automatyczne.

ROZPOCZĄŁ SIĘ MONTAŻ NOWEGO KOTŁA W ELEKTROWNI
JAWORZNO I

2 bm. brygady robotnicze przystąpiły do montażu stalowej konstrukcji nowego wielkiego kotła w Elektrowni Jaworzno I. Jest to zapoczątkowanie rozbudowy tego obiektu, który w planie 5-letnim ma otrzymać 3 wielkie kotły oraz dwa dalsze turbosopły.

Moskwa w noc sylwestrową



Na zdjęciu: Moskwa — Plac Maneżowy.

Fot. — CAF

Dążenie narodów, by żyć w pokoju i przyjaźni, rekojmia dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego

Odowiedzi N. A. Bułganina na pytania naczelnego redaktora pisma jugosłowiańskiego

MOSKWA

Redaktor naczelny jugosłowiańskiego pisma „NEDELNE INFORMATIVE NOVINE” Stanka Veselinova zwrócił się listownie do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina z prośbą o odpowiedź na pytania interesujące jugosłowiańską opinię publiczną, a dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej.

„Zardowno nasza redakcja jak i czytelnicy jugosłowiańscy — pisze S. Veselinova — byłby niezmiernie wdzięczni za usprawiedliwienie naszej prośby. Zamierzamy zamieścić w specjalnym noworocznym numerze naszego pisma Wasze oświadczenie, jak również oświadczenia premierów innych krajów, z którymi Jugosławia utrzymuje dobre stosunki dyplomatyczne.”

Poniżej zamieszczamy odpowiedź N. A. Bułganina na pytania S. Veselinovej.

PYTANIE: Jak oceniacie ubiegły rok dyplomatyczny oraz jego rezultaty w dziedzinie złagodzenia napięcia i rozwoju współpracy międzynarodowej?

ODPOWIEDZ: W ubiegłym roku, dzięki staraniom sił miłujących pokój osiągnięto rezultaty w dziedzinie złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, rozwoju między państwami wzajemnego zrozumienia i współpracy w interesie zachowania i utrwalenia pokoju.

Należy przy tym podkreślić fakt, że całkowita normalizacja stosunków radziecko-jugosłowiańskich i umocnienie odwiecznej przyjaźni między narodami radzieckimi a jugosłowiańskimi, przyniósł sementowanej wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi — najcięższemu faszystowskim.

Trzeba też podkreślić pozytywne rozwiązanie problemu austriackiego oraz nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR a Niemiecką Republiką Federalną.

Dalsze umocnienie braterskiej przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Polską, Czechosłowacją, Jugosławią i innymi krajami, które wkroczyły na drogę rozwoju socjalistycznego, jak również pogłębienie kontaktów i rozwój przyjaznych stosunków ZSRR z Indiami, Burmą, Afganistanem i innymi państwami

Eisenhower będzie kandydował w najbliższych wyborach

NOWY JORK korespondent agencji France Presse podaje, że znany potentat prasowy USA, William Randolph Hearst opublikował na łamach „Journal American” wiadomość, iż prezydent Eisenhower zdecydował się ostatecznie na postawienie swej kandydatury w najbliższych wyborach. Według wiadomości z tego samego źródła, na stanowisku wiceprezydenta USA kandydować będzie obecny wiceprezydent Richard Nixon.

Oredzie noworoczne K. J. Woroszyłowa

(Dokończenie ze str. 1)

rządów czterech wielkich mocarstw i konferencja w Bandungu poważnie przyczyniły się do utrwalenia pokoju, do pogłębienia współpracy gospodarczej i kulturalnej między narodami. I jakkolwiek na ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw nie doszło wskutek stanowiska mocarstw zachodnich do porozumienia, to jednak duch Genewy żyje w sercach narodów. Narodził się kuli ziemskiej coraz aktywniej domagają się prerwaną wyścigu zbrojeń oraz zakazu broni atomowej i wodorowej.

Rząd radziecki dał godny przykład walki o osłabienie napięcia międzynarodowego. Związek Radziecki zmniejszył swą armię o 640 tysięcy żołnierzy, przekazał Chińskiej Republice Ludowej twierdzy i bazę marynarki wojennej Fort Artura, zlikwidował radziecką bazę marynarki wojennej Portokala-Uud, zmniejszył prawie o 10 miliardów rubli wydatki na cele obronne w roku 1956, jednocześnie zwiększył znacznie kredyty na budownictwo mieszkaniowe i akcje kulturalno-socjalne.

Podróż towarzyszący Bułganina i Chruszczowa do Indii, Burmy i Afganistanu została słusznie uznana — nie tylko przez opinię publiczną goszczących krajów Wschodu, lecz także przez wszystkich miłujących pokój ludzi na ziemi — za ogromne zwycięstwo idei równoprawności i przyjaźni narodów oraz zasad pokojowego współdziałania krajów o różnych ustrojach społecznych. Na tych podstawach powstała i nadal umacniają się będzie przyjaźń oraz współpraca gospodarcza i kulturalna naro-

Wszystko to powinno się przyczynić do dalszego pogłębienia i rozszerzenia międzynarodowych stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

Związek Radziecki czynił wszystko co w jego mocy, aby rozwijać dobre stosunki ze wszystkimi innymi krajami — dążył on do uregulowania nierozwiązanych problemów międzynarodowych. Wiadomo jednak, że nie uczyniono jeszcze istotnego kroku na drodze do rozwiązania jednego z najważniejszych problemów międzynarodowych — redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, zakazu broni atomowej i wodorowej i ustanowieniem skutecznej kontroli międzynarodowej nad realizacją uchwał w tych sprawach.

Niestety, mocarstwa zachodnie zmieniły swe stanowisko w tej kwestii, zajmowane do maja 1955 r. i nawet wyrzekły się swych własnych propozycji. Jak wykazała konferencja ministrów spraw zagranicznych w Genewie, mocarstwa te faktycznie odrzucają samą ideę redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni atomowej i wodorowej.

Polityka mocarstw zachodnich doprowadziła do tego, że dotychczas nie rozwiązano również problemu zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego i problemu niemieckiego, które niejednokrotnie były rozpatrywane na konferencjach mocarstw.

Nie wolno także pominąć faktu, że pewne koła na Zachodzie, którym „duch Genewy” nie przypadł do gustu, usiłują zawrócić bieg wydarzeń na tor „zimnej wojny”. Wzmagają one jeszcze bardziej wyścig zbrojeń, zwiększają wydatki na przygotowania wojenne. Tak np. rada NATO wypowiedziała się niedawno za wyposażeniem armii NATO w broń jądrową, za przyspieszeniem remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wzmocnieniem przygotowań wojennych na Bliskim i Środkowym Wschodzie, za zwiększeniem o 1/3 lotniczych sił zbrojnych NATO w Europie zachodniej.

Pod fałszywym pretekstem przygotowań do „obrony” koła te usiłują kontynuować dotychczasową politykę „z pozycji sily”.

Jednakże polityka taka zrzucająca na barki narodów ciężkie brzemie wydatków wojskowych i potęgująca niebezpieczeństwo nowej wojny — została zdyskredytowana. Narody nie mogą się zgodzić na wyścig zbrojeń, ciężkie brzemie podatków, drożyznę, groźbę wojny atomowej. Z ich głosem będą się musieli liczyć również tradycyjni zwolennicy „polityki sily” na Zachodzie, albowiem polityka ta nie tylko nie może sprzyjać pozytywnemu rozwiązaniu problemów międzynarodowych, lecz wręcz przeciwnie, komplikuje ich uregulowanie, wzmacnia napięcie międzynarodowe i nieufność między państwami.

PYTANIE: Jakże, Waszym zdaniem istnieje szansa dalszego utrwalenia pokoju i rozwiązania aktualnych problemów międzynarodowych?

ODPOWIEDZ: Niezłomne dążenie narodów, by żyć w pokoju i przyjaźni, jest niezawodną rekojmia tego, że nowy 1956 rok będzie rokiem dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju. W tym celu trzeba odrzucić politykę „z pozycji sily” i zapomnieć o niej. Chwilowe trudności w rozwiązaniu tych czy innych konferencji nie mogą i nie powinny osłabiać czy innej konferencji nie mogą i nie powinny osłabiać zdecydowania narodów, by walczyć przeciwko groźbie nowej wojny, o rozwój współpracy międzynarodowej.

Korzystając ze sposobności przagnaliśmy w zakończeniu dać wyraz uczuciom braterskiej przyjaźni, jaka ludzie radzieccy zawsze żywią i żywią dla narodów Jugosławii i życzyć ze szczerą serca narodowi jugosłowiańskiemu z okazji Nowego Roku dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym.

Kropki nad i...

„Lemu dała na łyżeczkę, temu dała na miseczkę...”

Na listach wyborczych wystawionych przez partię UDSR w okręgu Loary figurują obok siebie nazwiska Andre Bertrand i Alexis Liegier. Nie pozabawiony pikantem jest fakt, że Andre Bertrand jest przewodniczącym krajowego komitetu antyalkoholowego, a Alexis Liegier — kupcem winnym.

Jeszcze jeden sposób na pozyskanie głosów i tych, co są „pro”, i tych, co są „contra”...

Wiedomo, że i inne podróże stają się udziałem młodych Francuzów. Też bezpłatnie. Ale nie do Francji, lecz nieco dalej...

0 bezpłatnych podróżach

„Wojsko francuskie w Maroku zaprasza was do pięknej podróży”. Z takim hasłem zwracają się władze wojskowe do młodych Francuzów, którzy mają być powołani do wojska. A oto dalsze słowny:

— Maroko, ziemia kontrastów...
— Maroko, kraj pięknych miast garnizonowych...
— Służba w armii maro-

kańskiej — to perspektywy na przyszłość...
I wreszcie jeszcze jedna kusząca propozycja: „Dla ochotników podróż powrotna jest zapewniona przez armię w ciągu całego roku”...

Wiedomo, że i inne podróże stają się udziałem młodych Francuzów. Też bezpłatnie. Ale nie do Francji, lecz nieco dalej...

Mał.



Pożegnalnym występem w Nowym Jorku Dawid Ojstrach zakończył tournée po Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK Dnia 1 bm. artysta ludowy ZSRR Dawid Ojstrach wystąpił z koncertem pożegnalnym, którym zakończył tournée po Stanach Zjednoczonych. Koncert odbył się w Carnegie Hall.

D. Ojstrach z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej filharmonii nowojorskiej pod dyrekcją D. Mitropolosa wykonał koncert Mozarta i koncert Szostakowicza. Po koncercie publiczność zgłosiła artystycie radzieckiemu burzliwą owację.

Koncert ten był transmitowany przez radiostację „Columbia” w uroczystym programie noworocznym.

Podczas swej podróży po USA D. Ojstrach występował w Waszyngtonie, Nowym Jorku, Filadelfii, Bostonie, Chicago i szeregu innych miast. Dał on 10 koncertów z towarzyszeniem pianisty W. Jampolskiego, a 9 razy występował z orkiestrami symfonicznymi większych miast USA. Wiele z tych koncertów zostało utrwalonych na płytach paleofonowych m. in. noworocznego występu Ojstracha oraz szereg utworów muzycznych na dwóch skrzypcach, odegranych wspólnie z amerykańskim skrzypkiem Sternem.

Każdy koncert Ojstracha był ogromnym sukcesem. Prasa amerykańska przez cały czas

Angielskie dostawy broni na Środkowy Wschód

LONDYN W prasie angielskiej pojawiły się wiadomości o dostawach — poprzez Belgię — broni angielskiej do krajów Środkowego Wschodu. Anglia zbryta tam przestarzałe typy broni, m. in. czołgi typu „Valentine” i „Centurion”.

Jak podaje agencja United Press, w ciągu 1955 roku przez belgijskie porty Antwerpier i Gandawo wysłano w „nieznany kierunek” ponad 600 amogielskich czołgów, samochodów pancernych i ciężarówek. Dzienniki brytyjskie stwierdzają, że broń ta wysłana jest do Belgii jako złom. W Belgii przeproszą się jej remont, by następnie sprzedać ją krajom Środkowego Wschodu, przeważnie Egiptowi i Izraelowi.

Agencja Reutersa podaje do wiadomości, że 28 grudnia 1955 r. przedstawiciel brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych odpowiadał na pytania w czasie konferencji prasowej

oświadczył, że „istnieją podstawy do uznania wiadomości o tego rodzaju dostawach broni za zgodne z rzeczywistością”.

W związku z tą wypowiedzią w londyńskich kołach prasowych przypominają hałaśliwą kampanię propagandową, rozpętaną przez niektórych polityków zachodnich na temat zawarcia umowy handlowej między Egiptem a Czechosłowacją, w myśl której sprzedano Egiptowi broń.

Jak wiadomo, w tej kampanii propagandowej żywy udział brały angielskie koła oficjalne i prasa angielska, bezpodstawnie obwiniając Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej o to, że chcą one jakoby „rozpuścić wyścig zbrojeń” na Środkowym Wschodzie. Nie przedstawiając wystarczających dowodów oskarżeniemi, prasa brytyjska nie ukrywa jednocześnie, że angielskie firmy, zainteresowane w sprzedaży przestarzałych typów broni krajom Środkowego Wschodu, nie zamierzają rezygnować z podobnych transakcji.

Sztuka L. Kruczkowskiego na scenie czołowego teatru japońskiego

„Daily Worker” informuje, że jeden z czołowych teatrów japońskich wystawił w listopadzie ub. r. na scenie sali „Mainichi” w Osaka sztukę L. Kruczkowskiego „Juliusz i Elżbieta”. Wszystkie role w sztuce były obsadzone przez wybitnych aktorów japońskich. Sztuka cieszyła się ogromnym powodzeniem wśród publiczności, która stale zappełniała wielką salę teatru. Wiele osób nie mogło się dostać na przedstawienia wskutek braku biletów, mimo że sztuka była grana przez przeszło dwa tygodnie.

Wojskowe samoloty odrzutowe będą produkowane w Niemczech zachodnich

BERLIN Dziennik „Der Mittag” pisze o planach rozbudowy przemysłu lotniczego w Niemczech zachodnich. Fabryki produkujące samoloty wojskowe dla tworzonej obecnie armii zachodnio-niemieckiej — stwierdza dziennik — podzielone zostaną na cztery grupy. W zakładach „Messerschmitt-AG” i „Ernst Heinkel-AG” budowane będą na podstawie licencji francuskiej ćwiczebne samoloty odrzutowe. Na samolotach tych szkolić się będą załogi myśliwców odrzutowych zachodnio-niemieckiego lotnictwa wojskowego.

Fabryki wchodzące w skład pozostałych trzech grup mają produkować samoloty ze zwykłymi silnikami, m. in. transportowce według licencji francuskiej i włoskiej, jak również samoloty konstrukcji niemieckiej.

Agenci bońscy szpiegują prezesa Towarzystwa do Spraw Handlu ze Wschodem

BERLIN Agenci tajnej organizacji otrzymali polecenie szpiegowania prezesa Towarzystwa do Spraw Handlu ze Wschodem (GEPF) w Hamburgu, dr. Mosera. Głównym biuletyn informacyjny Towarzystwa podaje, że agenci usiłowali wciągnąć do działalności szpiegowskiej sekretarkę osobistą dr. Mosera. Miał ona składać szczegółowe sprawozdania o działalności Towarzystwa.

Biuletyn stwierdza, że agenci tajnej organizacji płacony są przez rząd boński.

„Lewant” przywiózł towary z Egiptu i Turcji

GDANSK 2 stycznia br. brzołowa przywiózła do Gdańska przesyłki z Egiptu i Turcji. Towary te M/S „Lewant” przywiózł z Aleksandrii.

Równocześnie statek „Lechistan” wyładował w Gdyni 458 ton tureckich cytryn.

Pobyt delegacji ZSRR w Liberii przyczyni się do nawiązania przyjaźni między obu krajami

MOSKWA Specjalny wysłannik agencji TASS podaje z Liberii, że na uroczystości związane z oficjalnym objęciem stanowiska prezydenta Republiki Liberii przez Williama V. S. Tubmana i wiceprezenta przez Williama R. Toiberta przybyła 31 grudnia ub. r. do Monrovi radziecka delegacja rządowa z

przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkowem na czele. Tegoroczna delegacja radziecka i inne delegacje zagraniczne zostały przyjęte przez prezydenta Tubmana.

Szef delegacji radzieckiej A. P. Wołkow wreczył w obecności członków delegacji, które przybyły do Monrovi, przedstawicieli rządu i działaczy społecznych Liberii oraz dziennikarzy pismo przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa do prezydenta Republiki Liberii Tubmana. Pismo wyraża przekonanie, że kontakt osobisty prezydenta Liberii z przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkowem przyczyni się do nawiązania przyjaznych stosunków między obu krajami.

Prezydent Tubman oświadczył, że podziela zdanie, iż osobiste kontakty przyczynią się do lepszego wzajemnego zrozumienia między narodami i do ustąpienia sztucznych barier stanowiących przeszkodę w nawiązaniu przyjaznych stosunków między narodami.

Wskazał on, że naród Liberii rozumie i ceni dążenia innych narodów do pokoju i do współpracy w imię powszechnego pokoju.

Nowy przewodniczący parlamentu saarskiego

Dnia 2 bm. odbyło się w Saarbrücken inauguracyjne posiedzenie nowo wybranego parlamentu saarskiego. 32 głosami przeciwko 15 przy 3 wstrzymujących się wybrano na przewodniczącego parlamentu dr. N. Schneidera, który jest jednocześnie przewodniczącym Saarskiej Partii Demokratycznej.

Ze świata

NOWY JORK 1 stycznia br. rozpoczęła się strajk 2.300 pracowników amerykańskiego Towarzystwa telefonicznego „General Telephone Company”. Jest ono największym tego rodzaju towarzystwem w południowo-zachodnich stanach USA i obsługuje 180 tys. abonentów. Strajkownicy domagają się podwyżki płac dla wszystkich pracowników „General Telephone Co”.

MOSKWA Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało dekretem z 31 grudnia 1955 r. zatwierdzonej przez Radę Ministrów ZSRR protokół przedstawiający warunki układu o neutralności i wzajemnej niezagrożeniu zawartego między ZSRR a Afganistanem 24 czerwca 1951 roku. Protokół został podpisany w Kabulu 18 grudnia 1955 r.

SPORT

Tym razem zwyciężyli Jugosłowianie

(Telefonom od naszego wysłannika)

W poniedziałek, w drugim dniu rozgrywanego w Krylniku noworocznego turnieju hokejowego, po emocjonującej grze HK Lubljana pokonała bydgoski CWKS 5:4 (0:3, 3:1, 2:0).

Jugosłowianie zastosowali całkiem inną taktykę niż w meczu z KTH i mimo że w I tercju utrącili 3 bramki strzelone przez Lewackiego, Sołtyśa i Jedrola — nie zamalali się niepowodzeniami. W II tercju z miejsca przejęli inicjatywę i uzyskali dwie bramki ze strzałów Pogorela; za chwilę lepszy ich zawodnik Janaczi wyrównał na 3:3. Pod koniec tej tercji Muszelak zdobył prowadzenie dla CWKS, poprawiając wynik na 4:3.

W ostatniej tercji goście ponownie wyrównali ze strzału Volcara, a w chwili późnej Prosenec zdobył dla nich decydującą o zwycięstwie bramkę. Sędziowali Cesar (Jugosławia) i Bielecki (Polska).

Garbarnia wyjeżdża do Chin

Prezydium sekcji piłki nożnej GKKF wyraziło zgodę na wyjazd jednej z naszych drużyn piłkarskich na tournée do Chin Ludowych. Wybór padł na piłkarzy krakowskiej Garbarni. Drużyna ludwinowska wyjedzie do Chin w połowie lutego, a powróci do kraju w pierwszych dniach marca. Piłkarze krakowscy rozegrają w Chinach 4-6 spotkań.

Narciarki 15 krajów na starcie w Grindelwald

Ciekawą próbą przedolimpijską będą doroczne zawody narciarskie kobiet w Grindelwaldzie w dniach 4 i 5 bm., w których weźmie udział grupa narciarek polskich. Wielkie zaciekawienie budzi pierwszy w zachodniej Europie start narciarek radzieckich w konkurencjach alpejskich. W biegach startować będą 6 zawodniczek ZSRR, które w roku ubiegłym zajęły większość czołowych miejsc w tych zawodach.

Do biegów zgłoszone zostały zawodniczki Polski, ZSRR, Węgier, NRF, Francji, NRD, Jugosławii, Włoch, CSR i Szwajcarii. W konkurencjach alpejskich (zjazd i slalom) wezmą udział narciarki 15 krajów: Polski, Austrii, USA, Rumunii, Węgier, Francji, Włoch, Zgłębienia Saary, NRF, Australii, ZSRR, Jugosławii, Belgii, Anglii i Szwajcarii.

Drugą interesującą imprezą przedolimpijską będą wielkie międzynarodowe zawody w

Melbourne wita Rok Olimpijski

Miasto Melbourne uroczyście witało w noc sylwestrową początek Roku Olimpijskiego. O północy na niebie rozbrzmiały sztuczne ognie, tworzące olbrzymi napis „Witaj Roku Olimpijski 1956”. Australijskie radio po raz pierwszy nadało do 60 rozgłośni całego świata Hymn Olimpijski.

Na lodowiskach Europy

W mistrzostwach hokejowych ZSRR prowadzi Awangard Czelabiński przed Leningradzkim Domem Oficerów. Awangard ma po 9 meczach 11 pkt., a LDO zdobył 12 pkt. w sześciu spotkaniach. Ostatnio w meczu z Torpedo Gorki LDO wygrał 9:2.

W ostatnich meczach hokejowym na tournée w CSR hokeiści IHHC Huga przegrali ze Spartakiem Praga Motorlet 6:7.

Cieszyński Piast leaderem II ligi hokejowej

Po rozegraniu pełnych dwóch kolejek spotkań w II lidze hokejowej stan tabeli jest następujący:

1. Piast Cieszyń	4:0	22:2
2. ASZ Warszawa	4:0	11:7
3. CWKS Bydgoszcz	3:1	21:5
4. KTH Krylnica	3:1	19:7
5. ASZ Stalinoogród	2:2	8:10
6. Unia Wyrz	2:2	8:10
7. Marymont Warszawa	0:4	6:19
8. Widnia Zgierz	0:4	1:33

Kadra narodowa lekkoatletów

Selekcja lekkoatletyczna GKKF zatwierdziła ostatnio kadre narodową lekkoatletów na pierwszy kwartał 1956. W skład kadry wtypowanej przez radę trenerów wchodzi 25 kobiet oraz 92 mężczyzn.

Z zawodniczek krakowskich na liście kadrowiczek znalazły się Kusionowa i Figwer.

Nowe modele sprzętu turystycznego

Szerokie rzesze miłośników turystyki zainteresują się niewątpliwie wiadomością, że w naszym bieżącym przemysle nasz przystąpi do produkcji nowych modeli sprzętu turystycznego.

Będziemy więc mieli wreszcie produkcję krajowej tak bardzo poszukiwane turystyczne buty „wibrany”, szczególnie przystosowane do chodzenia w górach.

Na naszych rzekach i jeziorach w okresie sezonu letniego pojawi się nowy typ turystycznego kajaka. Będzie on znac-

nie „pakowniejszy” od powszechnie używanych dotychczas kajaków turystycznych, a jednocześnie dzięki zastosowaniu nowych rozwiązań konstrukcyjnych, znacznie lżejszy. Wśród różnych, przygotowanych do produkcji modeli sprzętu turystycznego znajduje się również nowy typ przynajmniej campingowego. Jak stwierdzają fachowcy, konstrukcja tej maszyny jest szczególnie udatna i przewyższa jakością znane prymusy szwedzkie i niemieckie.



W KILKU WIERSZACH

Stożek mechanizacji kopali węgla ZSRR jest jedynym w świecie, co nowoczesne kombinacje, ciekawym mechanizacją transportu, nowatorskie metody wzbijania węgla, całkowicie bezpieczne stwo pracy — oto, co składa się na wysoką wydajność pracy radzieckiego górnika.

Zamieszczono obok zdjęcie pochodzi z kołmi w obwoje z kamerowskim — przedstawia maszynę, która przy kombinacji węglo-...
 Nowy rok w nowym mieszkaniu — to duża radość — mówi żona Pakosa, matka dwóch dziewczynek w wieku szkolnym oraz półtoraczynego synka. — Jestem zachwycona tym nowocześniejszym darem.
 Obok wprowadziło się młoda małżeństwo — Antonina i Franciszek Mironiukowie. Ona — lekarz-dentysta, on — techniczny „Mostostalu”, obecnie budowniczy Mostu Sobieskiego na Odrze. W nowym roku 1956 młodzi lokatorzy planują urządzić się znacznie lepiej niż na dotychczasowej „kawalerce”.

PIERWSZE NOWALIKI Z LUBIECHOWSKICH SZKLARNI
 W największym na Dolnym Śląsku szklarniach w FGR — Lubiechowie koło Wałbrzycha rozpoczęto zbiorów pierwszych w tym sezonie nowalijek. W ostatnim dniu 1955 roku w sklepach Wrocławia i Wałbrzycha ukazały się młode kalafiory i peczyki cebuli pochodzące z lubiechowskich szklarni.
 W styczniu FGR w Lubiechowie dostarczy na rynek dalsze znaczne ilości młodych kalafiorów, cebuli, rzodkiewki i zielonej sałaty.

NOWE STATKI DLA FLOTY HANDLOWEJ
 31 grudnia 55 r. komisja techniczna przystąpiła w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni do odbioru zbudowanych ostatnio dwu statków drobniczo-

DOBRY POCZĄTEK W NOWYM ROKU
 Dobrze rozpoczęli pracę w nowym roku — pierwszym dniu planu 5-letniego — stalownicy Huty „Kościuszkowa”. W dniu tym w marnech stalowni wytopiono 50 dodatkowych ton wysokojakościowej stali.
 Najlepsze wyniki uzyskali w pierwszym dniu 1956 r. brygady piecowe pierwszych wyłazaczy — Henryka Hakuby i Edwarda Raftera, które swoje dzienne zadania wykonały w 115,2 proc.

PIERWSZA W KRAJU BETONIARKA GIGANT
 2 stycznia rano załoga Toruńskiej Fabryki Kotłów oddała do eksploatacji prototyp pierwszej polskiej betoniarki 1200-litrowej. Maszyna ta, wzorowana na betoniarkach radzieckich używanych m. in. przy budowie Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, jest dwukrotnie większa od największych betoniarek krajowej produkcji. Posiada ona automatyczną regulację obrotów i dawkiowania wody.
 Pierwsza polska betoniarka-gigant przeznaczona jest dla Zjednoczenia Robot Ładowniczych Inżynierskich nr 1 w Rzeszowie. W br. Toruńska Fabryka Kotłów ma wyprodukować łącznie 5 takich betoniarek.

U lipnickich spółdzielców

Sprawozdanie — jak sprawozdanie, podobne do wielu innych. Po gospodarstwie mówili o dochodach i rozchodach, pokazali wzrost plonów od zeszłego roku, rozmiarów hodowli, wysokość dniówki obrachunkowej, wskazywały błędy i trudności. Tow. Grzesiek — przewodniczący ustępującego zarządu spółdzielni produkcyjnej w Lipnicy Dolnej (Bocheńskie) tak zebrał w działach spółdzielni, pracę członków w roku sprawozdawczym, że — wydawało się — właściwie w tym roku nie będzie o czym mówić? Spokojne twarze słuchających też nasuwały takie przypuszczenia. Okazało się jednak, że pozory mylą.

Dyskusja bowiem (trwająca 5 godzin) z miejsca wzięła ostry tempo. 65-letnia spółdzielczyna Anna Dychus zaczęła głośnie pełnym goryczy:
 — Ludzie! My tu robimy roczne rozliczenie, a blisko 1 ha łubinu jak złoto stoi w polu nie zbranym. Wstyd mi wesoło spojrzeć ludziom w oczy. Śmieją się z nas, tyle łubinu... O ile by tu dniówka była większa. A opinia naszej spółdzielni w oczach chłopów?

— Co za gospodarz z Grzesikiem, że dopuścił do tego? Stara jestem, ale żeby była zachęta, w nocy byśmy ten łubin zebrały. Ale cóż? Grzesiek tylko jeździ do Bochni, do Krakowa, z zebrań na zebrań. I to jest przykład gospodarza? Jakbym miała 100 dniówek za przewodniczącego jak Grzesiek, to bym wszystkiego dopilnowała...
 — Dawnie, gdy baba pasła krowy na miedzach to ja czarownicą nazywałam, a teraz? Bogatsi chłopcy zapraszają mnie do pasienia na swoich miedzach niby ze współzawodniczą, że nie mam gdzie krowy popasać. A za pasienie na spółdzielczym obciążeniu mi 5 dniówek, choć ich nie mam za dużo. Czy to sprawiedliwe?

Zarłtwe wystąpienie kobiety poparte przez dwie następnie dyskusjantki — nieodparcie przywołało na myśl obraz walki o umocnienie spółdzielni, walki nowego ze starym.
 Jedni z tych „śmiejących się ze spółdzielni” ludzi to przecież jutrzejsi spółdzielcy, których wahanie podsycają dziś jeszcze jej słabości. Drugi, „bogatsi” obłudnie użala-

Czy wiecie że...

...300 lat temu nieznanymi Francuzi podróżowali po Polsce zamieszkał. O 5 lub 6 mil od Krakowa widać się cud natury i opatrzności — szczyt którego wydobycia się dla Polaków całej sól. Jest kamienna, występuje ją się w kształcie wielkiej ciętanej bryły. Wydobyciem zaś w Polsce około 600 tys. ton soli rocznie. Sól ta wchodzi także do naszego eksportu.

...Na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie w roku ubiegłym wydano 321 mln zł. W tym roku suma ta jeszcze wzrosła do 378 mln.

...Eksportem węgla pokrywamy około 10 proc. całego naszego importu. Każda tona sprzedanego w eksporcie węgla przynosi nam zakupić za granicą na przykład 14 kg bawełny, czy 32 kg skóry. Za węgiel sprzedawamy wiele surowców, których w ogóle nie posiadamy, poważne ilości tak potrzebnych nam maszyn i urządzeń przemysłowych, środków transportowych oraz artykułów powszechnego użytku.

...Stosowanie nowoczesnych metod eksploatacyjnych pozwoliło w bieżącym roku natomiast podkarpackiego zagłębia naftowego na uzyskanie dodatkowo blisko 25 tys. ton ropy naftowej. Stosowanie nowoczesnych metod pozwoliło na zwiększenie wydobywa rzy. Szczególnie dobre wyniki uzyskały się przez stosowanie na starych, mało wydajnych polach naftowych tzw. wiertni metod eksploatacyjnych. Polegają one na ożywianiu tych pól tj. popędzaniu ich przy pomocy różnych środków do większej wydajności. Na jednym ze starych złóż naftowych Jasielskiego zespołu kopalni osiągnięto przez przeprowadzenie tzw. torpedowania pola ropoprosną ponad 8-krotnie wzrost produkcji.

...Eksportujemy 140 rodzajów maszyn włókienniczych.
 Nasze statki z eksportu tuż z ZSRR, Chinami, Anglii.

Obuwie „Astra” „Traktory” Lepszy gatunek Rezerwy

W ciągu 6-letniej PZO Chelmek wyprodukowały 24 miliony par butów. Plan 5-letni przynosi zaskakujące i trochę inne zadania. Nie decyduje już wzrost produkcji, który w 1960 roku osiągnie tylko 136,4 proc. jeśli za 100 przeliczyć rok 1955. Chodzić zaś będzie raczej o nieuchwytne na pozór w planach czy statystykach efekty, efekty, o których jednak wyrażają natychmiast swoje zdanie członkowie, nabywca butów.

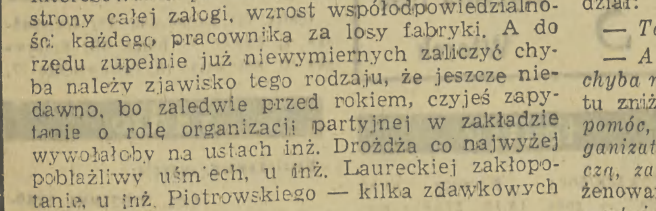
Przed wszystkim plan ten dla PZO Chelmek zwraca uwagę na przestarzały wzornictwo i polepszenie jakości obuwia. A więc: obuwie „Astra” które już od 1 stycznia 1956 roku ma wejść do produkcji. Będzie to ładne, lekkie obuwie damskie, bez tzw. brzozała, w wielu żywych, a także stonowanych kolorach, z cholewką i kształcie przypominającym nieco starożytności twizki z zadartymi nosami...

Ambicja załogi i kierownictwa zakładu jest dorównać jakości produkowanego obuwia Czechem i Węgrami. Temu szczególnie podporządkowane są plany produkcji obuwia męskiego na tzw. transparentach — podszewki gumowej o dużej zawartości kauczuku, rowkowanej na wzór butów czeskich popularnie zwanych traktorkami. Przez zastosowanie wielobarwnych, ozdobnych pasów z masy plastycznej, uzyskamy dalsze wzbogacenie wzornictwa.

Mówiąc o jakości, już w tej chwili można wskazać na powagę i rzetelność, jak wypalanie i woskowanie brzozy podszewy oraz wyblaszczanie skóry jest w tej chwili bardzo niedostateczne. A przecież one właśnie decydują o wyglądzie buta. Nie trudno będzie to udoskonalić.

Albowiem 6-letnia a nowym planem 5-letnim jest okres, który zakład musi wypełnić własną inicjatywą. Jak do tego zabrano się w PZO Chelmek?

Opracowaniem planu 5-letniego zajęły się najpierw komisje problemowe. I trzeba



Nowa „Skoda” wywulga zainteresowanie nie tylko na wystawie samochodowej w Frankfurtu nad Menem, ale także ludzi powożących podłaz na wystawach w Paryżu i Londynie. Ten najnowszy model czechosłowackiego przemysłu samochodowego przy zużyciu niewiele bo 7 litrów benzyny na 100 km osiąga szybkość do 120 km/godz. Na zdjęciu nowy typ „Skody”.

Wspólna sprawa

Gdyby ktoś w październiku zaproponował Holcowi pójść do kina, byłby niezmiernie zdziwiony. Do kina? Kiedy w oddziale jest tak trudno? ...A dni były rzeczywiście trudne. Wtedy, w październiku opuścili wydział krzemionkowy (zamontowaliśmy nowe urządzenia) eksperci węgierscy. Wtedy, czy całego ZMO utkwione były w wydziale, gdzie rodziła się nowa produkcja. Do późnej nocy wstydzieli w tym czasie w zakładzie partyjni aktywistów: inż. Wiesława, kierownika dwóch najważniejszych oddziałów — formowni i pieców; Przegadza i Hanig. Wraz z nimi trwał na posterunku kierownik utrzymania ruchu, bezpartyjny Holc.

Kiedy w październiku w wydziale szmatowym zagrożony był plan, zebrania grup partyjnych, narady robocze czy operatywki były krótsze, niż zazwyczaj, ale temperatura na nich panująca była gorąca. I w ogóle, kogoś, kto był w ZMO na kilku zebraniach, nie mógł nie uderzyć następujący fakt: w ZMO ludzie „dają się żyć”, innymi słowy, jeśli tylko w grę wchodzi sprawa produkcji, planu, nie „przypuszczają” sobie.

Dostaje się wtedy mistrzom i kierownikom, aktywistom związkowym i partyjnym. Dostało się więc niemało na jednym z ostatnich zebrań załogi wydziału remontowego kierownikowi wydziału, inż. Kujawskiemu za to, że nie lubi w słuchawki krytycznych uwag robotników, za kłopotliwą organizację pracy w wydziale, mistrzowi Wasikowi za pokrzykiwanie na robotników („Samaś z robotnika!”), mistrzowi Kajukale za zbyt słabe do współzawodnictwa.

Nie zawsze jeszcze krytyka jest dopowiadana, na do końca, nie zawsze występuje obok niej krytyczne usłownianie się do własnych błędów. Ale jedno jest niezłotne: w ZMO sprawa planu, troski o dobro zakładu stała się i staje coraz bardziej sprawą wszystkich. Wykrywa się ją wspólna troska na takich właśnie naradach, jak ta w remontowym, na takich zebraniach grup partyjnych, jak to październikowe w szmatowni, w czasie wspólnego wysiłku, gdy chwile są trudne, tak, tak wtedy, w chromogazowni...
 Rodzi ją również

świadome, celowe oddziaływanie

kierownictwa partyjnego.
 Nie trudno dostrzec, że naczelnym postulatem, jaki Komitet Zakładowy stawia sobie w dziedzinie pracy z inteligencją techniczną jest uświadomienie, angażowanie w pracę społeczną każdego inżyniera, młodego technika czy mistrza.
 Trzeba było rozwiązać niektóre sprawy związane z BHP w zakładzie. Poproszono wtedy do Komitetu grup inżynierów i techników, gdzie

Rezerwy zapasu i umiejętności

Różnie można określać wymiar zmian, jakie nastąpiły w Zakładach Materiałów Ogniwo-trwałych w ostatnim czasie: liczbą prawie 50 ludzi, którzy przyszl w tym okresie do partii, liczbą udanych zebrań już nie tylko oddziałowych organizacji, ale i grup partyjnych, wciąż wzrastającą liczbą wniosków racjonalizatorskich. Do trudniej wymienionych spraw należy wzrost zainteresowania produkcją i sprawami zakładu ze strony całej załogi, wzrost współodpowiedzialności każdego pracownika za losy fabryki. A do rzędu zupełnie już niewymiernych należy chyba należą zjawisko tego rodzaju, że jeszcze niedawno, bo zaledwie przed rokiem, czyżes zapytanie o rolę organizacji partyjnej w zakładzie wywołało w uśmiech, a inż. Laureckiej zakłopotania, a inż. Piotrowskiego — kilka zdawkowych słów. A teraz?

Rozmowa — jedna z wielu
 Tow. Wiśniewski, sekretarz Komitetu Zakładowego wypisywał właśnie jakaś uwagę do rozwarzonego kalendarza, gdy do pokoju wszedł inż. Piotrowski.
 — Aaa, witam — sekretarz podniósł się z fotela, przechrząknął przez stół i mocnym uściskiem ręki przywitał przybyłego.
 — Macie coś do mnie, inżynierze?
 — Nie specjalnego. Przechodziłem, więc wpałem na chwilę.
 — To dobrze się składa. A jak z Salamonom? — spojrzał Piotrowski prosto w oczy. — Słyszysz, że mu nie wyszło ze szkoleniem robotniczym formowni. Czy to prawda?
 Piotrowski bez trudu odgadnął po intonacji głosu, że sekretarz już coś wie o wczorajszej naradzie. Omijając więc konieczne w takich wypadkach wyjaśnienia wstępne, od razu odparł:
 — „Zrugalem” go nieco za to, że słamarnie zabiera się do organizowania szkolenia.
 — „Zrugalem” — powtórzył Wiśniewski — ale czy słusznie? Bo nie jestem o tym przekonany. Pomyślałem, inżynierze: mistrz Salamon występuje z własnej woli z inicjatywą przeszkolenia robotników w technologii. Czy inicjatywa jest słuszną? Na pewno. W waszej — zastanowił się chwilę — no, chociażby formowni rezerwy braków

Wspólna sprawa

wspólnie sprawę przedyskutowano. Następnie każdy z członków grupy zapoznał z nią określony zespół robotników (z reguły były to wspólne zebrania grup partyjnej i związkowej). Po tych zebraniach w KZ zebrano się ponownie. Relacje o sytuacji w dziedzinie BHP posłużyły Komitetowi i Radzie Zakładowej do opracowania wytycznych dla oddziałowych organizacji. Podobnie uczyniono, kiedy trzeba było zapoznać załogę z niektórymi problemami współzawodnictwa.
 — Stalo się już u nas zasada — opowiadał nam przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Lecki — powierzenie przez KZ grupie ludzi zdolnej i fachowość dokonywania różnego rodzaju analiz. Dla przykładu: analiza stanu przygotowania Zakładów do okresu zimowego. Partyjnemu inżynierowi powierza się często zadanie podciągnięcia jakiegoś zamierzanego oddziału pracy. Dla przykładu: główny mechanik, tow. Boroń pomaga grupie partyjnej jednego z najsłabszych produkcyjnie oddziałów wydziału szmatowego.

Czy to mało? I nie i tak
 Trudno nie widzieć powstałych osiągnięć np. w dziedzinie szerzenia postępu technicznego, jakie mają ZMO. Niemal w tym udziału personelu inżynierowo-technicznego, że 60 procent wniosków racjonalizatorskich zgłaszanych komisji wyznaczonej pochodzi od robotników. Ostatnio Komitet Zakładowy przeprowadził dokładną analizę pracy kółka NOD i Klubu TIR. Sekretarz Wiśniewski osobiście interesuje się postępowaniem w dziedzinie pracy zorganizowanych i prowadzonych w szmatowni przez personel techniczny tego wydziału.
 Czy to mało? I nie i tak. Tak, bo czy można w drodze kilkunastu, nawet najdelniejszych organizacyjnych posunięć, rozwiązać szeroki, bogaty problem wychowania robotników przez mistrzów i inżynierów, problem zapewnienia pomocy fachowej dla każdego młodego technika, wzajemnych stosunków między robotnikami a średnim dozorem, średnim dozorem i wyższym?

Ciągle tylko w sterze zamierzeń członków Komitetu Zakładowego pozostaje sprawa osobistego kontaktu, wspólnej pracy robotnikaracjonalizatora z technikiem, który otrzymał do technologicznego opracowania jego wniosek. Ciągłe jeszcze przekazywanie wiedzy tego najbardziej doświadczonego personelu inżynierowego odbywa się — można by rzec — oficjalnie, drogą słabo uczeszczanych odczytów i szkoleń zawodowych, które nie może zresztą zaspokoić wszystkich indywidualnych zainteresowań poszczególnych ludzi.

O przeroście kultu produkcji
 Mimo wielu osiągnięć, praca partyjna z inteligencją techniczną jest jeszcze w ZMO niepełna. Koncentruje się ona w zasadzie wokół spraw

